

Protokół

21. posiedzenia, III. sesyi, VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 16. marca 1907.

Początek o godzinie 10 minut 45 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, ks. Wiktor Mazikiewicz.

Obecnych posłów 120.

Ze strony Rządu: c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 19. posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 20. posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Sekretarz p. Mycielski odczytuje spis petycyj, wniesionych po dzień 16. marca 1907 roku, które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Wydziałowi krajowemu L. s.: 2166, 2168, 2169.

Komisji szkolnej L. s.: 2165.

Komisji kolejowej L. s.: 2167.

Komisji przemysłowej L. s.: 2170 do 2175.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego Marszałek udziela głosu p. Komisarzowi rządowemu celem dania odpowiedzi na interpelację.

Komisarz rządowy c. k. wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś odpowiada na interpelacje:

1. Posła Skołyszewskiego i tow. z 16. lutego 1907 w sprawie zarządzeń Magistratu miasta Krakowa co do sprowadzania mięsa z Piasków wielkich do Krakowa.

2. P. Trzecieskiego i tow. z 5. marca 1907, w sprawie drogi z Rymanova do Królika polskiego.

3. P. Buynowskiego i tow. z 23. lutego 1907. w sprawie aresztowania notaryusza Obmińskiego przez starostę Jarosza w Nowym Sączu.

4. P. Oleśnickiego i tow. z 18. lutego 1907, w sprawie podania gminy Trybuchowce o koncesję na motorowy młyn.

5. P. Bochaczewskiego i tow. z 18. lutego 1907 w sprawie regulacji Czezwuy w górnym jej biegu między Tużyłowem a Swaryczowem.

6. P. Kuryłowicza i tow. z 16. lutego 1907 w sprawie otworzenia szkoły ludowej w Deszni.

7. P. Dra Oleśnickiego i tow. z 5. marca 1907 w sprawie usunięcia ruskich słuchaczy teologii z wykładowych sal uniwersytetu lwowskiego przez słuchaczy tegoż uniwersytetu narodowości polskiej.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie wniosku p. ks. Leona Pastora w przedmiocie reformy wyborczej sejmowej, tudzież zmiany statutu krajowego.

Przemawia p. ks. Pastor uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym

W Randze VI. płaca 6400, dodat. akt. 1472 K, 2 dodatki 5-let. po 800 K, jeden dod. 3-letni 800 K

„ VII. „	4800	„ „	1288 „	„ „ „	600 „	„ „ „	400 „
„ VIII. „	3600	„ „	1104 „	„ „ „	400 „	„ „ „	400 „
„ IX. „	2800	„ „	960 „	4 dod. 3-let.	„ 200 „		
„ X. „	2200	„ „	768 „	3 dod. 3-let.	„ 200 „		
„ XI. „	1600	„ „	576 „	„ „ „	„ 200 „		
„ XII. „	1200	„ „	576 „	3 „ „	„ 200 „		

i oprócz tego po 12 latach . . . 200 K

a po 15 latach dalszych . . . 200 K

Woźny kas. „ 1200 „ „ 480 „ dod. 5-letn. „ 60 „ jak dotychczas bez ograniczenia liczby 5-leci.

Inni woźni „ 1000 „ „ 400 „ dod. pięciol. „ 60 K jak dotychczas bez ograniczenia lic. pięciol.

Te dodatki aktywalne przyznane są urzędnikom Wydziału krajowego urzędującym we Lwowie lub Krakowie.

W razie przeniesienia ich stałej siedziby urzędowej do innej miejscowości w kraju, Wydział krajowy wyznaczy dodatk aktywalny w miarę tego, do której klasy dodatków aktywalnych na podstawie postanowień ustawy państwowej z 19. lutego 1907 Dz. pr. p. Nr. 34 dana miejscowość zaliczać się będzie.

wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji dla reformy wyborczej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje :

Sprawozdanie komisji budżetowej o wniosku Wydziału krajowego względem zmiany poborów i stosunków służbowych urzędników i sług przy Wydziale krajowym.

Sprawozdawca p. Skałkowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania odczytuje następujące wnioski Komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Zmieniając częściowo dawniejsze uchwały etatowe, Sejm postanawia:

Od 1. lipca 1907 pobory służbowe urzędników Wydziału krajowego i sług etatowych wynosić będą:

Dla wszystkich urzędników Wydziału krajowego rangi VI. i VIII. przyznaje się prawo do dwóch dodatków pięcioletnich, a z kolei prawo do jednego trzechletniego o tej samej co poprzednie wysokości, tj. po 800 K względnie po 400 koron, urzędnikom VII. rangi przyznaje się prawo do dwóch dodatków pięcioletnich po 600 kor., a z kolei prawo do jednego trzechletniego w wysokości rocznych 400 koron, urzędnikom IX. rangi przyznaje się prawo do czterech dodatków trzechletnich w wysokości rocznych 200 koron, urzędnikom rangi X. i XI. prawo do trzech dodatków trzechletnich po 200 koron, wreszcie urzędnikom rangi XII. przyznaje się prawo do dwóch dodatków trzechletnich, a nadto tylko dla urzędników tej rangi prawo do dwóch dodatków z tytułu starszeństwa, mianowicie: po 12 latach służby w tej samej randze 200 koron rocznie, po 15 latach służby w tej samej randze również 200 koron rocznie, które to dodatki wliczać się będzie do emerytury.

Przy uzyskaniu płacy wyższego stopnia z tytułu pięcio- lub trzechletniego dodatku

w randze	VI.	kwotę	640	koron
"	"	VII.	"	.	.	.	560	"
"	"	VIII.	"	.	.	.	480	"
"	"	IX.	"	.	.	.	400	"
"	"	X.	"	.	.	.	320	"
"	"	XI.	"	.	.	.	240	"
"	"	XII.	"	.	.	.	240	"

Po przeniesieniu sługi etatowego w stan spoczynku będzie Wydział krajowy przy wymiarze emerytury doliczał do ostatniej płacy z płacy sługi etatowego jeszcze 20%.

Doliczania kwot z tytułu dodatku aktywalnego co tylko wspomniane nie mają miejsca przy wymiarze odpraw i poborów zaopatrzenia, które z mocy statutu emerytalnego z dnia 15. lutego 1898 należą się urzędnikom i sługom etatowym Wydziału krajowego, jako też pozostałej po nich rodzinie.

wliczać się ma czas służby uprawniającej odbytej w służbie Wydziału krajowego przed 1. lipca 1907.

Jeżeli urzędnik przechodzi do najbliższej wyższej rangi, a na posadzie w poprzedniej randze pobierał już płacę najwyższego stopnia, czas służby z peryodu pobierania tej płacy będzie mu się także liczył do pozyskania płacy drugiego stopnia w randze, do której się posunął.

O ile dla urzędników mianowanych przed 1. lipca 1907 postanowienia niniejszej uchwały etatowej byłyby mniej korzystne, upoważnia się Wydział krajowy, by do tych urzędników stosował przepisy dotychczas obowiązujące.

Wszystkie przepisy etatowe, niniejszą uchwałą nie uchylone, pozostają nadal w mocy.

Upoważnia się Wydział krajowy, by poczynawszy od 1. lipca 1907 roku przy przeniesieniu urzędnika w stan spoczynku, doliczał przy wymiarze emerytury do ostatniej płacy z pobieranego przezeń dodatku:

Prócz dotychczasowych wkładek jednorazowych i bieżących, oznaczonych w statucie emerytalnym z dnia 15. lutego 1898 wnosić będą od dnia 1. lipca 1907 do funduszu krajowego na cele etatowe od poborów aktywalnych policzalnych do wymiaru emerytury urzędnicy Wydziału krajowego tytułem dodatkowego rocznego przyczynku od części pobieranego dodatku aktywalnego do emerytury policzalnego 0.80% rocznie, a również z tego tytułu służy etatowi, którzy dotychczas obowiązani byli tylko do

opłaty jednorazowej wkładki, płacić będą od 1. lipca 1907 wkładkę bieżącą roczną 1·60 od sta od poborów aktywalnych do wymiaru emerytury policzalnych, powiększonych o 20% płacy.

W czasie spłacania wkładki jednorazowej płacić będą urzędnicy Wydziału krajowego od części dodatku aktywalnego do emerytury policzalnej przyczynek (wkładkę bieżącą) w stosunku rocznych 3·80%, od innych poborów tylko 0·80%. Słudzy mają nawet w tym okresie płacić przyczynek 1·6% rocznie.

II. Statnt emerytalny z 15. lutego 1898 zmienia się, jak następuje:

do §. 15.

do ustępu przedostatniego po słowach „płace ostatnią“ (§. 29.) dodaje się słowa „bez uwzględnienia jednak dodatku aktywalnego“.

do §. 18.

w ustępie pierwszym po słowie „pobierali“ dodaje się „bez uwzględnienia jednak dodatku aktywalnego“.

do §. 20.

na końcu po słowie „mężu“ dodaje się „bez uwzględnienia jednak dodatku aktywalnego“.

do §. 21.

po ustępie pierwszym dodaje się: „Przy obliczeniu kwartału pośmiertnego urzędnika lub sługi zmarłego w czynnej służbie nie uwzględnia się dodatku aktywalnego, przy obliczeniu zaś kwartału pośmiertnego po urzędniku lub słudze zmarłym w stanie spoczynku strąca się z emerytalnej płacy miesięcznej kwotę wliczoną z tytułu dodatku aktywalnego“.

do §. 28.

po słowach „normalnej emerytury zmarłego“ dodaje się „zatem nie powiększonej przez doliczenie przy jej wymiarze kwoty z tytułu dodatku aktywalnego“.

do §. 29.

dodaje się po ustępie pierwszym: „Przy przeniesieniu urzędnika w stan spoczynku do licza się do wymiaru emerytury do ostatniej płacy z pobieranego przezeń dodatku aktywalnego:

w randze	VI.	kwotę	640	K.
„	VII.	„	560	„
„	VIII.	„	480	„
„	IX.	„	400	„
„	X.	„	320	„
„	XI.	„	240	„
„	XII.	„	240	„

Przy przeniesieniu sługi etatowego do licza się do wymiaru emerytury do ostatniej płacy z tytułu pobieranego przezeń dodatku aktywalnego 20% jego płacy.

do §. 34.

ustęp trzeci pod 2) opiewać będzie:

„2. Urzędnicy Wydziału krajowego i konduktorowie drogowi bieżącą wkładkę roczną wynoszącą 3% od płacy czynnej służby do wymierzenia emerytury policzalnej, która będzie pobieraną w ratach miesięcznych przy wypłacie płacy.

Podczas spłacania wkładki jednorazowej w przepisany czas konduktorowie nie uiszczają wkładki bieżącej.

3. Nadto od poborów aktywalnych, policzalnych do wymiaru emerytury (§. 29.) wnosić będą urzędnicy Wydziału krajowego tytułem dodatkowego rocznego przyczynku od części dodatku aktywalnego do emerytury policzalnej 0·80 od sta, a słudzy etatowi z tego samego tytułu 1·60%. Opłatę przyczynku pobierać się będzie w ratach miesięcznych. W czasie spłacania wkładki jednorazowej płacą urzędnicy Wydziału krajowego od części dodatku aktywalnego do emerytury policzalnej przyczynek w stosunku rocznych 3·80%, od innych poborów tylko 0·80%. Słudzy mają nawet w tym okresie płacić przyczynek 1·60%.

do §. 38.

w miejsce słów „i korzystać przez rok z wolności nieplacenia wkładki bieżącej“ wstawia się ustęp „w którym to razie konduktorowie drogowi będą korzystać przez rok z wolności nieplacenia wkładki bieżącej, natomiast urzędnicy Wydziału krajowego płacić będą przyczynki bieżące w granicach ulgi przyznanej w §. 34“.

III. Wobec osnowy art. IV. §. 1 ustawy państwowej z dnia 19. lutego 1907 Nr. 34. Dz. pr. p., którym przyznano urzędnikom państwowym pełną emeryturę po 35 latach służby, Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wziąć pod rozagę, czy nie należałoby wprowadzić analogicznych postanowień do obowiązującego statutu emerytalnego urzędników i sług etatowych Wydziału krajowego i przedłożyć Sejmowi odpowiednie wnioski, o ile Wydział krajowy uzna to za stosowne.

IV. Na pokrycie wydatku spowodowanego uchwałą ad I. wstawia Sejm na rok 1907 w rubryce II. kwotę 27.000 K. w dziale wydatków, zaś z wkładek emerytalnych tem podwyższeniem spowodowanych, w rubryce XIV. w dziale dochodów, kwotę 4.000 K.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną.

Przemawia p. ks. Stojałowski, stawia poprawkę aby we wniosku I. przy słowie „woźny“ skreślić słowo „kas.“, tudzież opuścić ustęp od słów „Inni woźni, płaca 1000“ aż do słów „ograniczenia licz. pięciol.“ —

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Zmieniając częściowo dawniejsze ustawy etatowe, Sejm postanawia:

Od 1. lipca 1907 pobory służbowe urzędników Wydziału krajowego i sług etatowych wynosić będą:

W Randze VI. płaca 6400, dodat. akt. 1472 K, 2 dodatki 4-let. po 800 K, jeden dod. 3-letni 800 K

„ VII.	„	4800	„	„	1288	„	„	„	600	„	„	„	400
„ VIII.	„	3600	„	„	1104	„	„	„	400	„	„	„	400
„ IX.	„	2800	„	„	960	„	4 dod.	3-let.	„	200	„		

P. Stojałowski wnosi dalej następującą rezolucję:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozagę zrównanie plac sług krajowych z placami sług państwowych“.

Izba poprawkę i rezolucję tę p. ks. Stojałowskiego popiera, oddzielnie nad jedną i drugą głosując.

Na wniosek p. Buynowskiego uchwała Izba zamknięcie rozprawy.

Przemawia zapisany przedtem do głosu p. Głabiński.

Przemawia p. sprawozdawca.

Marszałek udziela głosu p. Abrahamowiczowi dla sprostowania faktu.

Przemawia p. Abrahamowicz.

Marszałek udziela głosu p. ks. Stojałowskiemu dla sprostowania faktu.

Przemawia p. ks. Stojałowski.

Przemawia p. Małachowski dla sprostowania faktu.

Izba przystępuje następnie do rozprawy szczegółowej.

Marszałek zwraca uwagę posłów, że przy rozprawie szczegółowej nie będzie mógł dopuścić do rozwinięcia się dyskusji ogólnej i zezwoli jedynie na dyskusję nad poszczególnymi postanowieniami, które są przedmiotem obrad.

Sprawozdawca czyta:

W Randze X. płaça 2200 dodat. akt. 768 K 3 dodatki 3-let. po 200 K

" XI. " 1600 " " 576 " " " " 200 ,

" XII. " 1300 " " 576 " 2 " " " " 200 „ i oprócz tego po 12
latach . . . 200 K

a po 15 latach dal-
szych . . . 200 K

Woźny kas. " 1200 " 480 " dod 5-letn. " 60 „ jak dotychczas bez o-
graniczenia liczby 5-leci.

Inni woźni " 1000 " 400 " dod. pięciol. " 60 K jak dotychczas bez o-
graniczenia licz pięciol.

Te dodatki aktywalne przyznane są urzędnikom Wydziału krajowego urzędują-
cym w Lwowie lub w Krakowie.

W razie przeniesienia ich stałej sie-
dziby urzędowej do innej miejscowości w
kraju, Wydział krajowy wyznaczy dodatek
aktywalny w miarę tego, do której klasy
dodatki aktywalne na podstawie postano-
wień ustawy państwowej z 19. lutego
1907 Dz. pr. p. Nr. 34 dana miejscowość
zaliczać się będzie.

Dla wszystkich urzędników Wydziału
krajowego rangi VI. i VIII. przyznaje się
prawo do dwóch dodatków pięcioletnich,
a z kolei prawo do jednego trzechletniego
o tej samej co poprzednie wysokości, tj.
po 800 K względnie po 400 koron, urzęd-
nikom VII. rangi przyznaje się prawo do
dwóch dodatków pięcioletnich po 600 koron,
a z kolei prawo do jednego trzechletniego
w wysokości rocznych 400 koron, urzęd-
nikom IX. rangi przyznaje się prawo do
czterech dodatków trzyletnich w wysokości
rocznych 200 koron, urzędnikom rangi X.
i XI. prawo do trzech dodatków trzechlet-
nich po 200 koron, wreszcie urzędnikom
rangi XII. przyznaje się prawo do dwóch
dodatki trzechletnich a nadto tylko dla
urzędników tej rangi prawo do dwóch do-
datków z tytułu starszeństwa, mianowicie:
po 12 latach służby w tej samej randze
200 koron rocznie, po 15 latach służby w tej
samej randze również 200 koron rocznie,

które to dodatki wliczać się będzie do e-
merytury.

Przy uzyskaniu płacy wyższego stop-
nia z tytułu pięcio- lub trzechletniego do-
datku wliczać się ma czas służby upraw-
niającej odbytej w służbie Wydziału krajo-
wego przed 1. lipca 1907.

Jeżeli urzędnik przechodzi do najbliższej
wyższej rangi, a na posadzie w poprzedniej
randze pobierał już płacę najwyższego stop-
nia, czas służby z peryodu pobierania tej
płacy będzie mu się także liczył do pozy-
skania płacy drugiego stopnia w randze,
do której się posunął.

O ile dla urzędników mianowanych przed
1. lipca 1907 postanowienia niniejszej u-
chwały etatowej byłyby mniej korzystne, u-
poważnia się Wydział krajowy, by do tych
urzędników stosował przepisy dotychczas
obowiązujące.

Wszystkie przepisy etatowe, niniejszą
uchwałą nie uchylone, pozostają nadal w
mocy.

Upoważnia się Wydział krajowy, by
począwszy od 1. lipca 1907 r. przy prze-
niesieniu urzędnika w stan spoczynku, do-
liczał przy wymiarze emerytury do ostat-
niej płacy z pobieranego przezeń dodatku:

w randze VI. kwotę	640	koron
„ „ VII. „	560	„
„ „ VIII. „	480	„
„ „ IX. „	400	„
„ „ X. „	320	„
„ „ XI. „	240	„
„ „ XII. „	240	„

Przy przeniesieniu sługi etatowego w stan spoczynku będzie Wydział krajowy przy wymiarze emerytury doliczał do ostatniej płacy z płacy sługi etatowego jeszcze 20%.

Doliczania kwot z tytułu dodatku aktywalnego co tylko wspomniane, nie mają miejsca przy wymiarze odpraw i poborów zaopatrzenia, które z mocy statutu emerytalnego z d. 15. lutego 1898 należą się urzędnikom i sługom etatowym Wydziału krajowego, jako też pozostałej po nich rodzinie.

Prócz dotychczasowych wkładek jednorazowych i bieżących, oznaczonych w statucie emerytalnym z d. 15. lutego 1898 wnosić będą od 1. lipca 1907 do funduszu krajowego na cele etatowe od poborów aktywalnych policzalnych do wymiaru emerytury urzędnicy Wydziału krajowego tytułem dodatkowego rocznego przychynku od części pobieranego dodatku aktywalnego do emerytury policzalnego 0·80% rocznie, a również z tego tytułu słudzy etatowi, którzy dotychczas obowiązani byli tylko do opłaty jednorazowej wkładki, płacić będą od 1. lipca 1907 wkładkę bieżącą roczną 1·60 od sta od poborów aktywalnych do wymiaru emerytury policzalnych powiększonych o 20% płacy.

W czasie spłacania wkładki jednorazowej płacić będą urzędnicy Wydziału krajowego od części dodatku aktywalnego do emerytury policzalnej przychynek (wkładkę bieżącą) w stosunku rocznych 3·80%, od innych poborów tylko 0·80%. Słudzy mają nawet w tym okresie płacić przychynek 1·6% rocznie.

Marszałek otwiera rozprawę szczegółową.

Przemawia p. Stapiński.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba odrzuca poprawkę p. ks. Stojałowskiego, którą Marszałek odczytuje, a następnie uchwala wniosek I. komisji.

Sprawozdawca czyta:

II. Statut emerytalny z 15. lutego 1898 zmienia się, jak następuje:

do §. 15.

do ustępu przedostatniego po słowach „płacę ostatnią“ (§. 29) dodaje się słowa „bez uwzględnienia jednak dodatku aktywalnego“.

do §. 18.

w ustępie pierwszym po słowie „pobierali“ dodaje się „bez uwzględnienia jednak dodatku aktywalnego“.

do §. 20.

na końcu po słowie „mężu“ dodaje się „bez uwzględnienia jednak dodatku aktywalnego“.

do §. 21.

po ustępie pierwszym dodaje się: „Przy obliczeniu kwartału pośmiertnego urzędnika lub sługi zmarłego w czynnej służbie nie uwzględnia się dodatku aktywalnego, przy obliczeniu zaś kwartału pośmiertnego po urzędniku lub słudze zmarłym w stanie

spoczynku, strąca się z emerytalnej płacy miesięcznej kwotę wliczoną z tytułu dodatku aktywального“.

do §. 28.

Po słowach „normalnej emerytury zmarłego“ dodaje się „zatem nie powiększonej, przez doliczenie przy jej wymiarze kwoty z tytułu dodatku aktywального“.

do §. 29.

dodaje się po ustępie pierwszym: „Przy przeniesieniu urzędnika w stan spoczynku dolicza się do wymiaru emerytury do ostatniej płacy z pobieranego przezeń dodatku aktywального:

w randze VI.	kwotę 640 K.
„ VII.	„ 560 „
„ VIII.	„ 480 „
„ IX.	„ 400
„ X.	„ 320 „
„ XI.	„ 240 „
„ XII.	„ 240 „

Przy przeniesieniu sługi etatowego dolicza się do wymiaru emerytury do ostatniej płacy z tytułu pobieranego przezeń dodatku aktywального 20^o/_o jego płacy.

do §. 34.

ustęp trzeci pod 2) opiewać będzie:

„2. Urzędnicy Wydziału krajowego i konduktorowie drogowi bieżącą wkładkę roczną wynoszącą 3^o/_o od płacy czynnej służby do wymiarzenia emerytury policzalnej, która będzie pobieraną w ratach miesięcznych przy wypłacie płacy.

Podczas spłacania władki jednorazowej w przepisany czas konduktorowie nie uiszczają wkładki bieżącej.

3. Nadto od poborów aktywalnych, policzalnych do wymiaru emerytury (§. 29.) wnosić będą urzędnicy Wydziału krajowego tytułem dodatkowego rocznego przyczynku

od części dodatku aktywального do emerytury policzalnej 0·80 od sta, a służy etatowi z tego samego tytułu 1·60^o/_o. Opłatę przyczynku; pobierać się będzie w ratach miesięcznych. W czasie spłacania wkładki jednorazowej płacą urzędnicy Wydziału krajowego od części dodatku aktywального do emerytury policzalnej przyczynek w stosunku rocznych 3·80^o/_o, od innych poborów tylko 0·80^o/_o. Służy mają nawet w tym okresie płacić przyczynek 1·60^o/_o“.

do §. 38.

w miejsce słów „i korzystać przez rok z wolności niepłacenia wkładki bieżącej“ wstawia się ustęp „w którymto razie konduktorowie drogowi będą korzystać przez rok z wolności niepłacenia wkładki bieżącej, natomiast urzędnicy Wydziału krajowego płacić będą przyczynki bieżące w granicach ulgi przyznanej w §. 34“.

Izba bez rozprawy uchwała wniosek II. komisji.

Sprawozdawca czyta:

III. Wobec osnowy art. IV. §. 1. ustawy państwowej z dnia 19. lutego 1907 Nr. 34. Dz. pr. p., którym przyznano urzędnikom państwowym pełną emeryturę po 35 latach służby, Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wziąć pod rozwagę, czy nie należałoby wprowadzić analogicznych postanowień do obowiązującego statutu emerytalnego urzędników i sług etatowych Wydziału krajowego i przedłożyć Sejmowi odpowiednie wnioski, o ile Wydział krajowy uzna to za stosowne.

Izba bez rozprawy uchwała wniosek III. komisji.

Sprawozdawca czyta:

IV. Na pokrycie wydatku spowodowanego uchwałą ad 1. wstawia Sejm na rok 1907 w rubryce II. kwotę 27.000 K w dziale wydatków, zaś z wkładek emerytalnych tem podwyższeniem spowodowanych, w rubryce XIV. w dziale dochodów, kwotę 4.000 koron.

Izba uchwała bez rozprawy wniosek IV. komisji.

Marszałek odczytuje rezolucję wniesioną przez p. ks. Stojałowskiego i otwiera nad nią rozprawę.

Gdy nikt głosu nie żąda, po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba rezolucję p. ks. Stojałowskiego odrzuca.

Następny punkt Marszałek usuwa chwilowo z porządku dziennego — następuje zatem:

Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za rok 1905.

Sprawozdawca p. Głębiński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm wydaje Wydziałowi krajowemu absolutorium z rachunków funduszy budżetem objętych za rok 1905.

2. Powyższa uchwała obejmuje także absolutorium dla c. k. Rady szkolnej krajowej, z działu wydatków funduszu szkolnego krajowego i funduszu szkolnego emerytalnego za rok 1905.

3. Rachunki funduszy samoistnych budżetem nieobjętych, funduszu propinacyjnego 37 miast, funduszu pożyczkowego dla gmin na budowę koszar dla c. i k. wojska, funduszu krajowych koszar wojskowych, funduszu byłego galicyjskiego korpusu ochotników z roku 1859, funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych, funduszu pożyczkowego dla gmin na budowę szkół ludowych, funduszu kolejowego, stałego funduszu hodowlanego, stałego funduszu przemysłowego, funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, funduszu pożyczkowego dla Kolek rolniczych i funduszu pożyczkowego dla spółek oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena, przyjmuje Sejm do wiadomości.

4. Sprawdzone nadwyżkę z rachunków funduszu krajowego za rok 1905 w kwocie 463.039 koron przenosi się na rok 1907 i wstawia się do budżetu r. 1907 w rubr. XIII. dochodów.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwała oddzielnie oraz bez rozprawy powyższe wnioski 1—4 komisji, które p. sprawozdawca odczytuje.

Następuje poprzednio usunięte z porządku dziennego sprawozdanie komisji budżetowej o zaciągnięciu pożyczki na regulację Pełtwi.

W zastępstwie sprawozdawcy p. Głębiński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji.

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy o zaciągnięciu pożyczki dla przedsiębiorstwa regulacji rzeki Pełtwi.

U s t a w a

z dnia o zaciągnięciu pożyczki dla przedsiębiorstwa regulacji rzeki Pełtwi.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

§. 1.

Wydział krajowy zostaje upoważniony zaciągnąć dla przedsiębiorstwa regulacji Pełtwi, które zostało ustanowione ustawą z dnia 23. lipca 1906 Dz. ust. kraj. Nr. 125, w miarę potrzeby pożyczkę umarzalną do takiej maksymalnej sumy, która jest potrzebna do uzyskania gotówki w kwocie 2,885.000 K.

Poszczególne raty anuitetowe tej pożyczki mają być spłacane na podstawie planu umorzenia mającego się ułożyć przez Wydział krajowy i Administrację państwa z datków, jakie mają być uiszczone dla tego przedsiębiorstwa, a to w wysokości 80% z państwowego funduszu melioracyjnego, a 20% z państwowej dotacji wodnej.

§. 2.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom skarbu, rolnictwa, i spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 10. marca 1907 LW. 25.321/07 w przedmiocie zawarcia układu z c. k. Rządem co do kosztów budowy gmachu dla klinik psychiatryczno-neurologicznej, laryngologicznej, tudzież okulistycznej i dermatologicznej we Lwowie.

Sprawozdawca p. Laskowski uwołiony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przyjęcia propozycji c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty co do pokrycia z funduszu krajowego połowy kosztów budowy gmachów dla wyżej wymienionych klinik i rozszerzenia budynku administracyjnego, obliczonych na ogólną sumę 1,545.000 K., z której pierwsza połowa w kwocie 772.500 K. pokrytą będzie z c. k. Skarbu państwa, a to pod następującymi warunkami:

a) iż szczegółowe plany i kosztorysy, tudzież program budowy wypracowane przez organa c. k. Rządu tak co do budynków głównych jak i ubocznych udzielone zostaną Wydziałowi krajowemu do zbadania i zatwierdzenia:

b) iż ustalony i zatwierdzony program budowy nie może być zmienionym, a w szczególności pod względem ustanowionych ryczałtowo na ten cel kredytów.

O ileby jednak po opracowaniu szczegółowych planów kosztorysy wykazały wyższą cyfrę, aniżeli to reskrypt c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z d. 8. marca b. r. do l. 7.312 przewiduje, nadwyżka ponad preliminowaną kwotę 1,545.000 K. przyjęta być ma w połowie na c. k. Skarb Państwa;

c) iż ewentualne przekroczenie wydatków kosztorysowych spowodowane nadzwyczajnymi zdarzeniami (jako to strejki, niekorzystne warunki atmosferyczne i tp.) przypadnie do pokrycia również po połowie na c. k. Skarb państwa i fundusz krajowy.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do pokrycia z funduszu krajowego wydatków na wewnętrzne urządzenie zbudować się mających klinik w kwocie 110.000 K., stanowiącej drugą połowę ogólnych kosztów tych urządzeń, z których pierwszą połowę w takiej samej wysokości pokryje c. k. Skarb Państwa.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki na pokrycie udziału funduszu krajowego w kosztach budowy nowych klinik, ich wewnętrznego urządzenia tudzież rozszerzenia budynku administracyjnego w ogólnej sumie 882.500 K., ewentualnie w takiej wysokości, jaka po ostatecznym zatwierdzeniu szczegółowych planów, kosztorysów i programu budowy okaże się potrzebną i przedłożeniu planu amortyzacyjnego tej pożyczki na najbliższej sesji sejmowej.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwała oddzielnie oraz bez rozprawy powyższe wnioski I—III komisji, które p. sprawozdawca odczytuje.

Następuje:

Sprawozdanie komisji szkolnej w przedmiocie petycji prełożenia gmin wyzna-

niowych we Lwowie i w Krakowie o założenie izraelskiego instytutu teologicznego we Lwowie.

Sprawozdawca p. Władysław Leopold Jaworski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził rokowania z c. k. Ministerstwem wyznań i oświaty i ze zborami izraelskimi celem stworzenia izraelskiego instytutu teologicznego we Lwowie z okazji jubileuszu Najjaśniejszego Pana i złożył o tem sprawozdanie na sesji jesiennej

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie komisji podatkowej o petycji Dyrekeyi sanatoryum dla piersiowochorych w Zakopanem o uwojnienie na przeciąg 15-tu lat od dodatków krajowych, powiatowych i gminnych.

Sprawozdawca p. Buynowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Dyrekeyi Sanatoryum dla chorych piersiowych w Zakopanem o uwolnienie na 15 lat od dodatków krajowych, powiatowych i gminnych do dodatków państwowych odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia odpowiedniego wniosku na najbliższej sesji sejmowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem komisji budżetowej o budżecie na rok 1907 (Wniosek większości i mniejszości komisji).

Marszałek udziela głosu p. ks. Pastorowi.

Przemawia p. Pastor.

Na wniosek p. Federowicza Izba uchwała zamknięcie rozprawy ogólnej. Marszałek oznajmia, iż do głosu zapisani są przeciw wnioskowi komisji pp. ks. Jaworski, Bohaczewski, Mogilnicki, Staruch, Mazikiewicz, Kuryłowicz i Effinowicz, zaś za wnioskami pp. Kozłowski, Rutowski, Jędrzejowicz Adam, Jędrzejowicz Stanisław, Skałkowski, Stojałowski, Filip Włodek, Kramarczyk i Stadnicki.

Marszałek wzywa posłów zapisanych do głosu o wybranie mowców generalnych.

Marszałek oznajmia po chwili, iż mowcą generalnym przeciw wnioskowi komisji wybrany został p. Mogilnicki, zaś mowcą generalnym za wnioskiem komisji p. Kozłowski, — ndziela więc najpierw głosu p. Mogilnickiemu.

Przemawia p. Mogilnicki.

Marszałek odracza posiedzenie do godziny 7-mej wieczór.

Przerwa posiedzenia godzina 2 minut 15 po południu.

Dalszy ciąg posiedzenia z dnia 16. marca 1907.

Początek o godzinie 7 minut 30 wieczorem.

Marszałek skonstatowawszy dostateczną ilość posłów, otwiera napowrót odroczone posiedzenie.

Następuje:

Dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem komisji budżetowej o budżecie na rok 1907.

Marszałek udziela głosu generalnemu mowcy za wnioskami komisji p. Kozłowskiemu.

Przemawia p. Kozłowski.

Przemawia p. generalny sprawozdawca.

Przemawia p. ks. Bohaczewski dla sprostowania faktu.

Przemawia p. Kramarczyk dla faktycznego sprostowania.

Przemawia p. Stapiński dla faktycznego sprostowania.

Marszałek odpowiadając p. ks. Bohaczewskiemu na zarzut, że nie przywołał p. Kozłowskiego do porządku za obrazę duchowieństwa, oświadcza, iż w mowie p. Kozłowskiego, której stenogram ma przed sobą i z którego odnośny ustęp odczytuje, nie tylko nie było obrazę duchowieństwa, ale przeciwnie były tam wyrazy uszanowania dla tego duchowieństwa. Odpiera więc zarzut p. ks. Bohaczewskiego i oznajmia, iż w każdym podobnym wypadku postąpi tak samo.

Marszałek podaje dalej do wiadomości Izby, że zamierza otwierać rozprawę ogólną

nad każdą rubryką budżetu, następnie pp. sprawozdawcy będą odczytywać poszczególne rubryki dochodów i wydatków wraz z ewentualnymi wnioskami komisji, i że wszystkie te pozycje, względnie wnioski, do których nie zażąda nikt głosu, poddawać będzie łącznie pod uchwałę Izby, osobno zaś będzie poddawać pod obrady i głosowanie te pozycje, względnie wnioski komisji, do których zażąda kto głosu.

Marszałek zapytuje, czy Izba zgadza się na ten sposób postępowania.

W Izbie nikt nie sprzeciwia się takiemu postępowaniu.

Na wniosek formalny sekretarza p. Urbańskiego Izba uchwała uwolnić pp. sprawozdawców budżetu od czytania odnośnych sprawozdań.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej nad preliminarzem budżetu na r. 1907.

Następuje:

R u b r y k a I.

Reprezentacya kraju.

Sprawozdawca p. Skalkowski.

W rozprawie ogólnej przemawia p. ks. Stojałowski i p. Kramarczyk.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca, poczem Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

następujące pozycje wydatków w rubryce I. budżetu na rok 1907:

Pozycya 1. Koszta podróży pp. posłów	8.972 K.
„ 2. Dyety pp. posłów	72.000 „
„ 3. Koszta druków	51.000 „
„ 4. Spisywanie sprawozdań	12.000 „
„ 5. Pisarze dzienni	1.200 „
„ 6. Remuneracye urzędników	2.400 „
„ 7. Służba	2.400 „

Pozycya 8. Opal	3.000 K.
„ 9. Zapuszczanie i mycie podłóg	200 „
„ 10. Potrzeby kancelaryjne	2.000 „
„ 11. Na bibliotekę	400 „
„ 12. Rozmaite drobne wydatki	1.000 „
Razem	<u>156.672 K.</u>

D o c h o d y :

Pozycya 1. Dochód ze sprzedaży druków sejmowych 200 K.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przedłożyć na najbliższej sesyi sejmowej odpowiednie wnioski względem umieszczenia swojej biblioteki, tudzież podręcznej biblioteki sejmowej w taki sposób, aby korzystanie z takich bibliotek było umożliwione posłom bez tych niedogodności i przeszkód, jakie obecnie istnieją.

Izba uchwała bez rozprawy Rubr. I. pozycya 1--12 wydatków i pozycya 1 dochodów zgodnie z wnioskiem komisji, oraz powyższy wniosek komisji.

Następuje :

R u b r y k a II.

Zarząd.

Sprawozdawca p. Skałkowski.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną.

Przemawia p. ks. Stojałowski.

Przemawia p. ks. Jaworski.

Podezas przemówienia p. ks. Jaworskiego Marszałek zwraca jego uwagę, iż przedmiotem rozprawy jest zarząd kraju i można tylko mówić o tem, co stoi w związku z tym zarządem.

Przemawia dalej p. ks. Jaworski.

Przemawia p. Tomaszewski.

Przemawia p. Kozłowski dla faktycznego sprostowania.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta :

W y d a t k i.

A) Kierownictwo :

Pozycya 1. Płaca Marszałka krajowego	12.000 K.
dodatek na reprezentację	<u>8.000 „</u> 20.000 K

Pozycya 2. Płace sześciu członków Wydziału krajowego po	<u>12.000 K.</u>	72.000 K.
Pozycya 3. Wynagrodzenie zastępców		4.000 „

B) Biura Wydziału krajowego :

Płace urzędników z dodatkami :

Pozycya 4. W oddziale koncepcyjnym		167.742 „
Pozycya 5. W oddziale melioracyjnym		298.840 „
i na podwyższenie poborów konduktorów i dozorców melioracyjnych (w myśl uchwały sejmowej z 8. marca 1907)		5.000 „
Pozycya 6. W oddziale techniczno-drogowym		255.405 „
Pozycya 7. W oddziale kolejowym		102.234 „
Pozycya 8. W oddziale rolniczym		11.480 „
Pozycya 9. W oddziale sanitarnym		11.680 „
Pozycya 10. Referent górniczy		3.328 „
Pozycya 11. Architekt		6.160 „
Pozycya 12. W oddziale rachunkowym		189.758 „
Pozycya 13. W oddziale kasowym		47.420 „
Pozycya 14. W oddziale manipulacyjnym		63.797 „
Pozycya 15. W oddziale statystycznym		10.160 „
Pozycya 16. W oddziale poboru opłat konsumcyjnych od piwa		28.000 „
Pozycya 17. W biurze pośrednictwa pracy		8.170 „
Pozycya 17. a) na podwyższenie dodatków aktywalnych, dodatków 5. i 3. letnich dla urzędników i służby Wydziału krajowego w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 16. marca 1907		27.000 „
Pozycya 18. a—f) dyurna		89.854 „
Pozycya 18. g) jako wydatek nadzwyczajny		14.000 „
na polepszenie wynagrodzenia dyurnistów zajętych w biurach Wydziału krajowego.		
Pozycya 19. a) Zasługi, wydatek zwyczajny		12.610 „
Pozycya 19. b) zasługi, nadzwyczajny wydatek na polepszenie poborów sług niestałych		2.000 „
Pozycya 20. Emolumenta, zgodnie z preliminarzem tej pozycyi lit. a), b), c), d), e)		2.008 „
lit. f) dodatki osobiste i funkcyjne		12.902 „

lit. g) utrzymanie expozytur biura melioracyjnego i biur inżynierskich	4.600 „
Pozycya 21. Remuneracye	31.100 „
Pozycya 22. Koszta podróży i diety	20.000 „
Pozycya 23. a) Zaliczki na płace dla urzędników i służby, w wydatkach zwyczajnych	40.500 „
b) jako wydatek nadzwyczajny w załatwieniu petycyi Mieczysława Wronowskiego L. s. 162, tytułem zaliczki splacalnej w 120 ratach	1.775 „
Pozycya 24. Na należytości stemplowe od dekretów nominacyjnych	4.500 „
Pozycya 25. a- h) Na potrzeby kancelaryjne i opał	47.300 „
Pozycya 26. a—o) Koszta utrzymania gmachu sejmowego, z oświetleniem elektrycznym i opłatą za wodę z miejskiego wodociągu, tudzież z ratą amortyzacyjną pożyczki bankowej i kosztem donajęcia lokalu na pomieszczenie biur	50.654 „
Suma wydatków zwyczajnych	1,648.202 K.
do tego wydatki nadzwyczajne	17.775 „
Suma wydatków rubryki II.	1,665.977 K.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę L. s. 80. dyetaryuszy Wydziału krajowego przekazuje Sejm do załatwienia Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby przedłożył odpowiednie wnioski w sprawie uregulowania wynagrodzenia dyurnistów od 1. stycznia 1908, z uwzględnieniem obecnych stosunków drożyznianych.

Petycyę L. s. 524. stróżów gmachu sejmowego o unormowanie płacy, z uwzględnieniem obecnej drożyzny, przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu z poleceniem przedłożenia wniosków względem polepszenia wynagrodzenia pententów od 1. stycznia 1908.

Izba uchwała Rubr. II. pozycya 1—26 o) wydatków zgodnie z wnioskiem komisji, tudzież wnioski komisji.

Sprawozdawca czyta:

D o c b o d y

przedstawia komisya do uchwalenia zgodnie z preliniuarzem Wydziału krajowego, mianowicie:

Pozycya 1. Subwencye ze skarbu państwa:

a) dla biura melioracyjnego	16.000 K.
b) na technika dla kultury torfowisk	2.000 „

Pozycya 2. Zwroty poborów inżynierów melioracyjnych od spółek wodnych

91.040 „

Pozycya 3. Zwroty poborów urzędników krajowego biura kolejowego od interesowanych	16.000 „
Pozycya 4. Zwroty zaliczek udzielonych urzędnikom	46.600 „
Pozycya 5. Zwroty dyurnów od funduszków propinacyjnych miast	4.180 „
Pozycya 6. Dochód stacyi elektrycznej	3.000 „
Pozycya 7. Sprzedaż druków	300 „
Pozycya 8. Przygodne	200 „
Suma dochodów rubryki II.	179.320 K.

Izba uchwała Rubr. II. poz. 1—8 dochodów zgodnie z wnioskiem komisji.

Marszałek wzywa p. sekretarza do odczytania wniosku nagłego.

Sekretarz p. Urbański czyta :

Wniosek nagły

w sprawie dworca kolei w Krakowie.

Wzywa się Rząd :

1) aby przystąpił w możliwie najkrótszym czasie do budowy nowego centralnego dworca kolejowego, tak dla ruchu towarowego, jak i osobowego w Krakowie, któryby odpowiadał wszystkim wymogom nowoczesnej techniki, oraz potrzebom handlu i przemysłu i uwzględniał znaczenie Krakowa jako głównego węzła komunikacyjnego dla obrotu towarami między zachodem a wschodnią częścią kraju ;

2) aby niezależnie od równoczesnej budowy nowego dworca wystawiono bezwzględnie na obecnym dworcu prowizoryczne magazyny zbożowe, powiększono magazyny na towary krajowe i zagraniczne i zaprowadzono wszelkie urządzenia, niezbędne dla utrzymania normalnego ruchu towarowego.

Wnioskodawca :

Sare w. r.

Leo, Abrahamowicz, Michałowski, Koli-scher, Męciński, Żardecki, Lccwenstein, F. Włodek, Götz, Skołyzewski, Kuryłowicz, Tarnawski, Milewski, Maryewski, Małachowski, Wł. Krański, Jabłoński, Federowicz, Wł. Jaworski, Effinowicz, Staniszewski, Laskowski, Sękowski, Hupka, St. Jędrzejowicz, Gołuchowski, Baworowski, Buy-

nowski, A. Jędrzejowicz, Maiss, M. Urbański, Rozwadowski, Schätzel.

Przemawia p. Sare, uzasadniając nagłość tego wniosku, następnie zaś sam wniosek, poczem Izba bez rozprawy powyższy wniosek uchwała.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytaniu wniesionych interpelacyj.

Sekretarz p. Urbański czyta :

Interpelacya

posła Krempey i tow. do c. k. Rządu w sprawie rabunku dokonanego przez leśnych obszaru dworskiego w Dębie pow. Tarbrzeg.

Z końcem lutego przybyło trzech leśnych obszaru dworskiego do wdowy Maryi Nowak w Dębie, matki czworga drobnych dzieci i zabrali resztki drzewa z jej domu.

Zabrali także sanki, gdyż powiadali, że są sporządzone z tego drzewa. Wpadli także do domu wyrobnika Wojciecha Rębisza i zabrano mu drzewo, które kupił u handlarza. Drzewo zabierano pod pozorem, że zostało nieprawnie nabyte z lasu dworskiego, kiedy Rębisz tłumaczył się, że drzewo nabył w drodze kupna, odpowiedziano mu, że tak nakazuje postępować obowiązująca ustawa.

Wobec takiego postępowania leśnych obszaru dworskiego równającego się jawnemu rabunkowi zapytują podpisani c. k. Rząd, czy zechce tę sprawę nalezytec zbadać i wydać odnośnym władzom zlecenie, by zapobiegły podobnym wypadkom i zmusiły obszar dworski do wynagrodzenia pokrzywdzonych.

We Lwowie, dnia 13. marca 1907.

Interpelant:

Franciszek Krempa, w. r.

J. Bojko, F. Włodek, Oleśnicki, Kramarczyk, Bohaczowski, Szajer, Karol, Huryk, Mogilnicki, Barabasz, Ostapezuk, Staruch, Stapiński, Kuryłowicz.

I n t e r p e l a c y a

posła Krempe i tow. do JE. Pana Namiestnika jako Prezydenta c. k. Rady szkolnej krajowej w sprawie pokrzywdzonych kolonistów przez c. k. Radę szkolną okręgową w Nadwórnie.

W roku 1883 rozparcelował śp. Józef Mrozowiecki swą własność tabularną w Majdanie średnim o przestrzeni 700 morgów pola pomiędzy kolonistów Polaków w Zachodniej Galicyi przybyłych. Z obszaru tego powstało 127 samoistnych gospodarstw, położonych w przysiółku Bednarówce starej i nowej z wyjątkiem kilku parcelantów miejscowych, narodowości ruskiej, reszta jest narodowości polskiej obrządku rz. katolickiego. I już przed kilkunastu laty powstała myśl założenia szkoły czysto polskiej, a po wielu trudach i ofiarach ze strony kolonistów — Rada szkolna okręgowa w Nadwórnej zezwoliła na utworzenie tymczasowej szkoły w budynku wynajętym u miejscowego gospodarza Pawła Sitka i tamże odbywała się nauka; a tymczasem koloniści, pragnąc wymurować szkołę odpowiednią celowi, zebrali na ten cel w drodze dobrowolnych składek kwotę 2000 kor. i gotowi są dalsze pretensye ponosić. Pod budowę projektowanej szkoły aktem darowizny z dnia 14. listopada 1906 do l. resp. 9247 darował Jan Bystryk parc. gr. lwh. 270/2 położoną w samym centrum osady

„Bednarówka“, bo grunt przeznaczony przez śp. Justyna Mrozowieckiego, położony a odległy o 5 kilometrów jest z uwagi na zbytnią odległość pod budowę szkoły nieodpowiedni, bowiem zaledwo kilku osadników mogłoby porą zimową swe dzieci poselać do tej szkoły. Koloniści przysiółka Bednarówka nie poczuwają się do obowiązku ponoszenia ofiar na dalszą budowę szkoły w gminie Majdan średni, z którejby z powodu zbyt dalekiej odległości nie mogli korzystać. Tymczasem ks. proboszcz miejscowy Jan Borezyk, ulegając niektórym osadnikom Bednarówki starej, na własną rękę kupił gotowy dom wbrew woli kolonistów polskich, dom pod szkołę i opiera się, aby koloniści konkurowali do budowy tej szkoły, która celowi wcale nie odpowiada.

Poza tem Majdan średni względnie Rada szkolna miejscowa wybrana z łona tejże gminy czyni trudności kolonistom polakom przedstawieniami c. k. Radzie szkolnej okręgowej, by na gruncie obdarowanym przez Jana Bystryka do budowy szkoły nie dopuścić. Koloniści Bednarówki Przysiółka, starają się u Władz o utworzenie samoistnej gminy pod nazwą „Bednarówka polska“ z połączonemi już terytoryalnie osadami mazurskiemi „Horosno strykowski i Horosno-chołowski“, przedstawiając $\frac{4}{5}$ części wszystkich osadników, postanowili i uchwalili jedynie pod tym warunkiem wymurować szkołę z własnych funduszów wedle przepisanych planów, jeżeli c. k. Rada szkolna w Nadwórnie uwzględni słuszne żądania kolonistów „Bednarówki polskiej“ i zezwoli, aby szkoła wybudowana została w miejscu najstosowniejsem na gruncie obdarowanym przez Bystryka.

„Bednarówka polska“ utworzyć się mająca liczy 234 rodzin polskich, która z jednej strony do gminy Modyłowa ma 7 kilometrów, zaś z drugiej strony do Majdanu średniego 10 kilometrów drogi odległości o objętości powierzchni 1500 morgów ziemi, pomyślała o domie murowanym i włożyła w tę czynność jak wyżej nadmienionem już 2000 koron, ale że ks. Borezyk nie chce

się zgodzić na darowany plan pod budowę na środku wioski; robi ogromne przeszkody, a co najważniejsze, zmusza rozłożenie konkurencyi — a na dobitkę tego ksiądz Jan Borezyk z Radą miejscową Majdanu średniego zabrał w sposób rabunkowy ławki i wszelkie ruchomości szkolne przez kolonistów „Bednarówki“ sprawione i do dziś dzień 234 rodzin polskich są bez szkoły.

Wobec naprowadzonych faktów zapytują podpisani:

1) Czy JE. Pan Prezydent Rady szkolnej jest wiadomy o tem, w jaki sposób nasi koloniści polscy na wschodzie są maltretowani przez ks. Borezyka?

2) Czy JE. raczy zezwolić na wyłączenie rzeczonyj osady ze związku szkolnego Mołodyłów, a ustanowienie związku w Bednarówce polskiej i wydać w tym celu stosowne zarządzenie; nadto poczynić kroki stosowne, aby osobistości, które wzięły sobie za zadanie maltretowanie Polaków, pościągnięto ich do surowej odpowiedzialności?

Lwów, dnia 15. marca 1907.

Interpelant:
Krempa, w. r.

Stapiński, F. Włodek, Bojko, Rayski, Tarnawski, Michalski, Michałowski, Huza, Maryewski, Kramarczyk, Tomaszewski, Potoczek, Szwed, Bednarski, Buynowski.

I n t e r p e l a c y a

posła Krempey i tow. do Wysokiego c. k. Rządu dotycząca pokrzywdzenia kilkunastu gmiu powiatu tarnobrzeskiego w sprawie serwitutowej.

Uprawnieni kilkunastu gmiu, a mianowicie: Skopanie, Suchoszków, Wola Gołtego, Knapy, Duzdy, Smykle, Dymitrów mały z Kolem, Dymitrów duży, tudzież miasteczko Baranów, posiadają na zasadzie dobrowolnej ugody z dnia 30. sierpnia 1861, następnie z 22. lipca 1862 wobec c. k. komisji cyrkularnej pomiędzy pełnomocnikami gmiu z jednej, a p. Wła-

dyśławem Szymonowskim, pełnomocnikiem hr. Krasickiego, właściciela dóbr Baranowa z przyległościami z drugiej strony, a przez c. k. komisję krajową dla wykupna służebności w Krakowie dnia 28. października 1862 potwierdzoną, a dalej na dobrach Baranów zainstabulowaną, prawo do zbierania drzewa na opał grubości pięć cali w przecięciu od grubszego końca rachując, t. j. każdy 20 fur zbieraniny.

Od owych czasów aż do czasu kiedy p. Stanisław Dolański zakupił dobra Baranowskie włościanie korzystali ze zbiórki, gdyż dawny właściciel p. hr. Karol Krasicki i jego sukcesorowie byli przychylni dla ludu prawo to uszczuplonem nie było, bo w myśl umowy uprawnieni „dostateczną ilość zbiórki znaleźć mogli“ i taką pobierali; przez 30 lat z górą i nigdy nie było sprzeczki pomiędzy dworem a prawno-właścicielami.

Skoro p. Stanisław Dolański nabył rzeczony dobra, rozpoczął akcyę trzebień lasów i w tych miejscowościach, gdzie właśnie prawo serwitutowe dla prawnowłaścicieli jest intabulowanem; utrudnia, uszczupla i wywłaszcza wszelkimi środkami to prawo uprawnionym, a nawet od niektórych wyludził po 20 guldenów to prawo.

A w jaki sposób w przeciągu ostatnich lat znikło z powierzchni kilkaset morgów młodego, bo 30-letniego lasu, nie biorąc w rachubę dawne niechaj posłużą fakta z ostatnich lat: W roku 1897 do 1898 wyniszczył Stanisław Dolański 200 morgów młodego lasu, który zakupił Bigeleisen i Lieblich.

W roku 1899—1900 wyniszczył Stanisław Dolański 100 morgów młodego lasu, zakupionego przez Nuchyma Löwa z Sędziszowa. W roku 1901 wyrąbał takiego samego lasu 150 morgów zakupionego przez Salomona Korna. W roku 1902 wyrąbał młodego lasu 60 morgów zakupionego przez Biegeleisena i Lieblicha. W roku 1903 kupił Salomon Korn 35 morgów, a obecnie traktuje się sprzedaż ofertowo 60 mor-

gów młodego lasu i tam, gdzie chłopci mają serwitut.

Oprócz tego p. Stanisław Dolański sprzedaje na swoją rękę rąbiąc sęgi w tem miejscu, gdzie jest chłopski serwitut sprzedaje wszystko, tak dalece, że uprawnieni nie są w stanie uzbierać na opał zbiórki.

Faktem jest, że w tych miejscowościach, gdzie las ten aczkolwiek młody wyniszczony zostaje, na zbiórkę uprawnionych nie puszcza gałęzie składowe w półcządkach, a nawet tak zwaną choinę na kupach sprzedaje, nadto uprawnionych z furami w lesie i na drodze każe swym sielakom leśnikom fantować, z lasu wypędzać, grzywnami karać takimi, że cała fura tego nie warta, pomimo najmniejszego śladu przekroczenia. Faktem jest, że zbiórka, jaką datuje Stanisław Dolański uprawnionych, więcej do słomy, na ściółkę zdalna niż do opalu, którą umyślnie na miejscu w Dymitrowie i Skopaniu oglądałem, gdzie koszt roboty przenoszą wartość tejże. W jaki sposób szykanuje i dręczy p. Stanisław Dolański ludzi przez służbę leśną — niechaj posłużą niektóre tylko z roku 1902—1903 wypadki: Wojciechowi Chwałkowi z Suchorzowa w czerwcu 1902 na drodze zabrano lejce, praszelniki, obdarło go z odzieży do koszuli i tak puszczono z lasu dwie mile drogi do domu za wrzekomie przekroczenie lasowe. Zwrot odzieży nastąpił dopiero po zapłaceniu leśniczemu Kołotyło 1 kor. Wykonawcami doraźnymi na osobie Chwałka byli leśni Stanisław Smyka i Antoni Durda.

Janowi Chwałkowi z Woli gołego w październiku 1902 pomimo, że tenże, jak każdy miał bardzo cienkie gałązki, leśni: Jan Rydel, Stanisław Smyka, Jan Wołosz, Wojciech Kondle i Antoni Durda przewrócili wóz, połowę wozu zabrali, trzymali dotąd, dopóki 4 kor leśniczemu nie zapłacił. Temu samemu w listopadzie 1902 tak samo ci sami leśni ze satysfakcyi wywalili wóz z rzeczoną zbiórką i do zapłacenienia 1 kor. zmusili.

Franciszkowi Szezuskiemu z Dymitrowa dużego w listopadzie 1902 ci sami leśni wywalili wóz z gałęziami i zmusili do zapłacenienia leśniczemu 2 K. W tym samym miesiącu ściągnięto ze wspomnianego gospodarza, pomimo, że to był czas zimowy, sukmanę i tak puszczono dwie mil drogi do domu.

Wydano mu sukmanę dopiero za dwa tygodnie po złożeniu leśniczemu 1 kor. Temu samemu na wiosnę w roku 1902, gdy posłał po zbiórkę żonę z synem dorosłym, za to, że konie ruszyły 20 kroków od fur, zabrano lejce i zmuszono do zapłacenienia leśniczemu Kołotyło 1 kor.

Od Jana Wolaka z Dymitrowa dużego w październiku 1903 najniewinniej, bo miał same śmiecie na wozie, ściągnięto na rzecz leśn czego 1 kor.

Jędrzejowi Przybyłe z Dymitrowa dużego w czerwcu 1903 ściągnęli leśni buty z wozu i zmusili do zapłacenienia 1 kor. leśniczemu. W czerwcu 1902 zabrano mu lejce, powrozy, jakie miał i nie oddano aż przepadłv.

Gerwazemu Łukasikowi z Dymitrowa dużego w październiku 1903 zabrali leśni lejce, naszelniki, płótnią, wyrzuciwszy z niej owies i nie wydali dotąd, aż tenże zapłacił leśnemu Kondłowi 1 k.

Tak samo w czerwcu 1903 zabrano Łukasikowi lejce i naszelniki i zmuszono do zapłacenienia 1 kor. leśniczemu.

Wojciecha Białka z Woli gołego w czerwcu 1903, w sierpniu 1903 i w roku 1902 zmuszono najniewinniej do zapłacenienia 4 kor. do rąk leśniczego.

Wincentemu Gułce z Suchorzowa w czerwcu 1903 zabrano z wozu odzież, czem zmuszono do zapłacenienia leśnemu Kondłowi 1 kor.

Temu samemu gospodarzowi w październiku b. r. zabrano z wozu kozuch i zmuszono tem do zapłacenienia leśnemu Kondłowi 25 ct.

Walentemu Partyce z Dymitrowa dużego w roku 1902 kazano leśniczemu zapłacić 1 kor.

Wojeiechowi Furdynie z Knapów w październiku 1903 za to, że ten nie potrafił wołami jechać tak, jak się jedzie końmi i pozostał nieco opodał za furami, zabrano dwie liny; dokonał tego leśniczy z leśnymi, które przepadły i nie oddano mu takich.

Józefowi Smykli ze Smyklów w październiku 1903 za to, że zjechał 50 kroków dalej w las, zabrano mu odzież leżącą na ziemi i zmuszono do zapłacenia 1 kor. leśniczemu. Oprócz tego zapłacił tenże 2 kor. w październiku, a 1 kor. w listopadzie 1903 za zjazd z drogi, którego nie miał żadnego znaczenia, leśnym Kondłowi i Durdzie.

Antoniemu Kopciowi z Durdów w październiku 1902 wywalono zbiórkę dwa razy i nie dozwolono zabrać, w tym samym miesiącu zabrano mu zuowu jarzmo z wołów i po zapłaceniu 1 kor. leśniczemu oddano. Tak samo w październiku 1903 zabrano Kopciowi jarzmo z wołów i zmuszono do zapłacenia leśniczemu 1 kor.

Tomaszowi Czechrze z Durdów w czerwcu 1903 zabrano buty i jarzmo, a w listopadzie 1903 płachtę płótnianą, takich nie zwrócono, aż przepadły.

Janowi Gilowi z Durdów w listopadzie 1903 zabrano jarzmo po dwa razy, za których wykupno 2 kor. bez żadnego powodu leśniczemu zapłacił.

Wojeiechowi Wojtowiczowi z Durdów w październiku b. r. chciano wywalić zbiórkę, po upłaceniu jednak leśniczemu 1 kor. odstąpiono od tego.

Andrzejowi Babuli ze Smyklów zabrano naszelniki za zjazd z drogi i zmuszono do zapłacenia leśniczemu 1 kor.

Kuśnierzowi Wojeiechowi z Suchorzowa zabrali leśni sukmanę i kurtkę w czerw-

cu b. r., czem zmusili go do zapłacenia leśniczemu 1 kor.

Każmierzowi Durdzie z Durdów w październiku 1902 zabrano jarzmo, a w roku 1903 ściągnięto od niego po 1 kor.

Pawłowi Durdzie z Durdów w październiku b. r. zabrano uzdy i płótnią, czem zmuszono do zapłacenia leśniczemu 1 kor.

Stanisławowi Tyńcowi ze Smyklów 7. listopada b. r. zabrano najnieśluszej kamizelę, która leży u leśniczego jako fant.

Piotrowi Grazdajowi z Dymitrowa dużego 1. listopada b. r. kazano 40 ct. leśnemu Kondłowi zapłacić i dotąd z drogi go nie puszczono, aż to uczynił.

Stanisławowi Pitrze ze Skopania w październiku 1903 i 7. listopada b. r. zabrano naszelniki i powrozy, czem zmuszono go do zapłacenia leśnikom 2 kor.

Stanisławowi Obarze ze Suchorzowa w roku 1902 zabrano lejce i naszelniki i zmuszono do zapłacenia leśnemu Durdzie 1 kor.

Jędrzejowi Leszkowiczowi zabrano w maju 1902 naszelniki, za zwrot których ściągnął 1 kor. leśny Kwaśnik.

Jakóbowi Pisarskiemu w kwietniu 1902 zabrano lejce i naszelniki, czem zmuszono go do zapłacenia 1 kor. leśnemu Ryglowi.

Temu samemu w listopadzie 1902 zabrano kaftan, a w listopadzie 1903 zabrano mu lejce i naszelniki, czem zmuszono go do zapłacenia 1 kor. 80. hal. leśnemu Kondłowi.

Mikołajowi Ukleji ze Suchorzowa zafantowano lejce i powrozy mu przerwano, czem zmuszono go do zapłacenia leśnemu Ryglowi 1 kor.

Wacławowi Pitrze zabrali leśni lejce i poprzerzynali mu powrozy na wozie, którymi były przywiązane owe gałązki, w maju 1902 i zmusili do zapłacenia leśnemu Durdzie 1 kor.

Janowi Ukleji zabrano odzież, czem zmuszono do zapłacenia leśniczemu 1 kor. Temu samemu gospodarzowi leśni przewrócili w październiku 1902 furę z gałęziami i zmusili próżno jechać do domu.

W roku 1903 zmuszono go do zapłacenia 1 kor. leśniczemu.

Wacławowi Pitrze w roku 1903 w czerwcu zabrano lejce, czem zmuszono do zapłacenia leśnemu Durdzie 80 h.

Faktem jest że grabieże te, o których nadmieniałem, są w bardzo małej ilości faktów wykazane ale odbywały się jeszcze w inny sposób:

Uprawnie zmuszani bywają przez leśniczego Kołotyłę do daremnych usług osobistych, a mianowicie: wywożenia gnoju na grunt leśniczego, do wożenia piasku do jego domu, wożenia drzewa do Krasiczyna, do wożenia dębów z chłopskich łąk etc. Kto tych usług nie uczyni, bywa zawsze na oku pana leśniczego. Leśniczy gnębił ludzi i tem, że nie puści fur do lasu, zostawiając wszystkie na drodze, dotąd nie wydając im zbiórki, dopóki fury tych, którzy usługiwali leśniczemu, nie powróciły od roboty.

Wszystkim zaś tym uprawnionym, za osobiste leśniczemu usługi, leśniczy wydawał zbiórki w lepszym miejscu w lesie, natomiast wszystkie inne fury pędzi w takie miejsce, gdzie absolutnie niema zbiórki przyczem nieposłusznych grabi fantowaniem i pieniężnie.

Kwestya ta oprócz wspomnianych faktów była już przedmiotem interpelacyi w w Sejmie i Radzie Państwa.

Wprawdzie skutek tego wydelegowano komisję, w skład której wchodzili nadleśniczy Mokrzynowski, nadinspektor lasów z Kolbuszowy c. k. komisarz Hendryk z Tarnobrzegu, inżynier rządowy i jeden urzędnik z c. k. Namiestnictwa — w celu uregulowania między dworem baranowskim a nprawnionymi stosunków serwitutowych

a względnie w celu wysłuchania skarg ewentualnie usunięcia krzywd.

Komisya ta zjawiała się w zamku p. Stanisława Dolańskiego w dniach 11., 12. i 13. listopada 1903, a wszyscy pkrzywdzeni sądzili, że sprawiedliwości stanie się zadość. Ale niestety. Zamiast bezstronnego zastosowania się, zamiast uregulowania serwitutowego i wysłuchania krzywd, jakie uprawnieni ze strony p. Dolańskiego doznają, komisya ta w haniebny sposób, będąc w lesie, nakazywała wywalać fury, pomimo, że nikt z uprawnionych wiedząc o tem, przekroczenia się nie dopuścił, wypędzono tedy 24 fur do domu, ażeby niejako zadokumentować, że uprawnieni dopuszczali się popierw i przy komisyi bezprawia na własności p. Dolańskiego.

Nie dosyć na tem. Wobec komisyi z p. Dolańskim na czele leśni rozjuszeni prowokowali spokojnych ludzi i omal do czynnego oporu nie przyszło, podczas gdy najniewinniej przy wywalaniu wozów zabierano fanty, a od innych pieniądze ściągano, a wreszcie zapisywano w celu ukarania przestępców przez Starostwo, pomimo, że uprawnieni mieli na wozach nie gałęzie ale śmiecie.

Pod okiem tedy delegatów Rządu chciało udowodnić, że chłopci nadużywają swych praw.

Reprezentacya Rządu jak ongi — nie żałowała trudu, by obszar dworski uniewinnić okazała się zupełnie stroniczą dla dworu; pracowała z wysiłkiem, ażeby p. Dolańskiego w zupełności zadowolnić zakazała wbrew dobrowolnej ugody uprawnionym niżej 5 cali zabierać zgniłą leżaninę. Zapowiedziano dalej urzędownie pełnomocnikom gmin: „że wolno jest Dolańskiemu morgi sprzedawać, wolno kupcom zabierać i te gałęzie niżej 5 cali, chłop tylko ma zgrabki wziąć kupcowi lasu grabić nie wolno lecz tym, którzy prawo do zbiórki posiadają“.

Wprawdzie w pierwszy dzień komisyi t. j. 11. listopada 1903 wybrano pełnomo-

bników z gmin, którzy mieli podnosić swe krzywdy, jednak upomnień się nie było wolno, bo gdy wójt z gminy Durdy przed komisją dowodził, że zbiórka bywa dawną nędzniejsza aniżeli akt — serwitutowy przyznaje, że niesłusznie komisya 24 wozów za wrzekome przekroczenie zbiórki kazała wywalić i że ani jednej fary nie było by pobrała gałązki wedle aktu z 28. paź. 1862 — c. k. komisarz Hendrych wezwał wójta do odpowiedzialności, mówić mu nie dał, wniesiono tedy memoriał ale niestety do dziś nie jest załatwiony.

Charakterystycznym jest gdy w ów dzień uprawniczni jechali do lasu — leśni a nawet leśniczy podmawiali gospodarzy, iż „dziś mogą mieć dobrą zbiórkę i mogą brać jak chcą“.

Czem zachęcali właścian do korzystniejszego drzewobrania, działano tedy podstępnie, aby komisji udało się uchylić z zarzutów p. Dolańskiego.

Pozostawiono tedy do dziś sprawę nie załatwioną — komisya była, aby zabawić się w zamku z p. Dolańskim, zostało tylko oburzenie przeciw rządowi, który zamiast strony pogodzić, sprawy serwitutowej wcale nie uregulował.

Wobec tego zapytują podpisani c. k. Rząd :

1) Czy i kiedy nareszcie sprawiedliwości stanie się zadość, kwestya serwitutowa pomiędzy dworem p. Dolańskiego a gminami uregulowaną zostanie?

2) Czy c. k. Rząd zechce jeszcze raz wydelegować komisję, aby była na stanowisku bezstronnem nie do obejrzenia przepysznego zamku, ale do załatwienia może jednej jeszcze w kraju sprawy serwitutowej.

Lwów, 15. marca 1907.

Interpelant.

Fr. Krempa, w. r.

Bojko, Włodek, Mazikiewicz, Oleśnicki, Mogilnicki, Effinowicz, Korol, Huryk, Bara

basz, Ostapeczuk, Staruch, Bohaczewski, Sta-
piński, Ks. Jaworski.

Sekretarz p. Mazikiewicz czyra :

I n t e r p e l a c y a

do Wysokiego c. k. Rządu posła Starucha i tow. w sprawie postępowania żandarmeryi w Lutowiskach, liskiego powiatu.

Dnia 10. marca b. r. powracali rusecy właścianie do Maramarozsu na Węgry z roboty w Dwernickich lasach w liczbie 17 osób przez miasteczko Lutowiska.

Tam poczęli napastować ich żydzi za rzekomy dług 60 halerzy i rzucili się na nich z toporami, polanami, orezykami masą około 1000 głów. Maramarozsanie, lud piśmienny, spokojny, trzeźwy i pobożny — zachowywali się defenzywnie i opędzając się cepami i toporami jak przed stadem wilków, cheieli wydostać się poza miasto. co im udawało się. W tem jeden żyd za-jeżdża sankami przed staeyę żandarmeryi i wzywa ich, żeby łapali Maramarozszan, bo oni biją żydów, jednego żyda już zabili. Żandarmerya idzie czem prędzej (w pospiechu tylko jeden wziął szablę, dwaj inni nawet bez bronii) i zastępuje drogę uciekającym przed żydostwem Maramarozszanom. I stała się rzecz niesłychana. W obecności trzech żandarmów tłum żydów rozpoczął masakrę. I polała się chrześcijańska ruska krew. Jeden w kilka godzin zmarł, dwóch bez nadziei zmasakrowanych, a 11 więcej lub mniej pokaleczonych.

Wobec tego zapytują podpisani :

1) Czy wiadomy ten fakt Wys. c. k. Rządowi, jak on może go usprawiedliwić?

2) Czy gotów Wys. c. k. Rząd ten fakt zbadać, żandarmeryę, która zawiniła, jak najostrzej ukarać, a pokrzywdzonej ludności satysfakcyę dać?

Interpelant:

Staruch, w. r.

Bohaczewski, Huryk, Ostapeczuk, Barabasz, Bojko, J. Jaworski, Mogilnicki, Kuryłowicz,

F. Włodek, Krempa, Glidziuk, Korol, Stapiński, Oleśnicki.

I n t e r p e l a c y a

Posła Dra Egeniusza Oleśnickiego i towarzyszy w sprawie zawieszenia działalności czytelnicy „Proświty“ w Kopyczyńcach na Kontku.

Wysoki e. k. Rządzie!

Orzeczeniem z dnia 12. kwietnia 1904 l. 10826 zawiesiło e. k. Starostwo działalność czytelnicy „Proświty“ w Kopyczyńcach na Kontku za rzekome podburzanie przeciw członkom uznanej w państwie wiary, jak również, że odbywają się tam rzeczy przeciwne prawom, które ze względu na porządek i bezpieczeństwo ludzkie nie mogą być cierpiane.

Przeciw temu orzeczeniu e. k. Starostwa w Husiatynie wniósł Wydział rzeczony czytelnicy „Proświty“ dnia 5. maja 1904 rekurs do e. k. Namiestnictwa, dowodząc bezpodstawność zarządzenia e. k. Starostwa w Husiatynie, ponieważ inkryminowanych czynności, któreby jej statutem zakreśloną działalność przekraczały — czytelnicy nie popełniła. Ze względu na wielkie znaczenie takiej oświatowej instytucji, jaką jest czytelnicy „Proświty“ we wsi, i z uwagi na niezwykle niekorzystne skutki, chociażby nawet najkrótszego powstrzymania jej oświatowej działalności prosił Wydział zawieszony czytelnicy w Kopyczyńcach na Kontku w swoim rekursie e. k. Namiestnictwo o możliwie najspieszniejsze załatwienie rekursu i zniesienie bezpodstawnego zarządzenia e. k. Starostwa w Husiatynie.

Mimo upływn prawie trzech lat rekurs ten do dzisiejszego dnia nie został załatwiony i to mimo dwurazowych ponagleń, jakie rekursujący Wydział czytelnicy wniósł dnia 16. sierpnia 1904 i 27. lutego 1905 do Prezydium e. k. Namiestnictwa.

Dlatego, że stan taki jest jakawem bezprawiem, ponieważ ustawa z dnia 15. listopada 1867 D. p. p. l. 134 pozwala na

zawieszenie działalności towarzystwa tylko możliwie na najkrótszy czas i domaga się od władzy politycznej jak najspieszniejszego, definitywnego załatwienia sprawy, dalej dlatego, że wszystkie postanowienia, szczególnie zaś wszystkie przepisy §§. 46, 48, 80 i nast. instrukcji służbowej dla politycznych władz państwowych z dnia 17. marca 1855 D. p. p. l. 52 nakładają na e. k. polityczne władze obowiązek jak najspieszniejszego załatwienia sprawy — zapytują podpisani e. k. Rząd: czy wie on o tym fakcie i czy e. k. Rząd gotów załatwić tę sprawę jak najspieszniej?

Interpelant:

Oleśnicki, w. r.

Stapiński, Starob, Barabasz, Effenowicz, J. Jaworski, Ochrymowicz, Korol, Huryk, Ostapczuk, F. Włodek, Krempa, Glidziuk, Stojalowski, Kuryłowicz.

I n t e r p e l a c y a

do e. k. Rządu posła Huryka i tow.

Przed dwoma laty kupiła firma Safrin i Ska od e. k. Zarządu kameralnego w Szeszorach las do wyrabiania. W tym celu udała się Spółka do gminy Kosmacz powiatu kosowskiego, z którejto gminy gruntami ten las graniczy, ażeby pozwoliła na swoich gruntach wybudować kłauzę na rzece Pistynka. Rada gminna wybrała 10 pełnomocników do mającej się zawrzeć ugody, z tem zastrzeżeniem, ażeby pozwolili wybudować tylko jedną kłauzę za odpowiednim odszkodowaniem i zabezpieczeniem gruntów i budynków gminnych od szkody i ażeby rzeczona Spółka spławiła tylko drzewo opałowe, a nigdy kłoce. E. k. Zarząd kameralny powołał do ugody tylko samego naczelnika niepiśmiennego Wasyla Kobinka z pominięciem rzeczonych 10 pełnomocników, gdzie w obecności e. k. komisarza Starostwa p. Tyszkowskiego, gdzie powołał się na uchwałę Rady gminnej i podpisał protokół pod naporem e. k. Zarządu i komisarza tylko na jedną kłauzę dla spławiania drzewa opałowego i wierz-

chów na dwa metry długich za mającem się wypłacić odpowiedniem odszkodowaniem za grunta gminne i pojedynczych gospodarzy i obmurowaniem brzegów grubym kamieniem i koszami. Spółka i do teraz gminie nie zapłaciła powyższego odszkodowania, ani brzegów nie zabezpieczyła a klanżę już drugą buduje a jeszcze dwie zamierza budować i grozi ludziom, ażeby rozbierali chaty, wycinali drzewo na gruntach, przytykających do wody.

Podpisani zapytują c. k. Rząd:

I. Czy wie o naprowadzonych w interpelacyi faktach?

II. Czem usprawiedliwi takie bezprawne postępowanie c. k. Zarządu lasów kameralnych w Szeszorach i c. k. komisarza pana Tyszkowskiego?

III. Czy gotów zbadać sprawę na miejscu przez powołane do tego organy?

IV. Co zamierza zrobić, ażeby gminie Kosmacz i pojedynczym gospodarzom zrobioną szkodę za zabrane grunta i przerwane komunikacye odszkodować a splawiania kłoców zabronić?

Interpelant:
Huryk, w. r.

Bohaczewski, Korol, Mogilnicki, Staruch, Barabasz, Ostapeczuk, Glidziuk, Effenowicz, Kramarczyk, Potoczek, Szwed, Stojałowski, Szajer, Krempa, Bojko.

Marszałek oznajmia, że odczytane interpelacye odstąpi p. Komisarzowi rządowemu.

Marszałek zamyka posiedzenie, naznaczając następne na dzień 18. marca 1907 godzinę 10 przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 12 w nocy.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni, w. r.

Sekretarze:

Mieczysław Urbański, w. r.
Kazimierz Lubomirski, w. r.